

Godfrey Henschen SJ, *The Bollandist dossier (1643) on St. Peter Thomas O. Carm.*, ed. and transl. Patrick Mullins O. Carm., „Textus et Studia Historica Carmelitana” 46, Edizioni Carmelitane, Roma 2018, ss. 303.

Kurator tomu, o. Patrick Mullins O. Carm., należy do prowincji irlandzkiej karmelitów (zwanych niekiedy w Polsce trzewiczkowymi, w odróżnieniu od bosych) i jest zasłużonym badaczem, a także popularyzatorem historii, tradycji i duchowości karmelitańskiej. Warto tu wspomnieć jego zaangażowanie w badania i publikacje poświęcone św. Albertowi Jerozolimskiego, regulodawcy karmelitów. Godne uwagi są zwłaszcza dwa tomy: *The Life of St Albert of Jerusalem. A Documentary Biography. Part 1* oraz *Part 2*¹ oraz *The Carmelites and St Albert of Jerusalem. Origins and Identity*². Na marginesie tych prac Mullins opublikował w 2015 r. tłumaczenie tekstów o św. Albercie, zawarte w wydawanych przez bollandystów *Acta Sanctorum*³.

Właśnie do tej ostatniej wymienionej pracy analogiczną jest obecnie omawiana, a dotyczy tym razem św. Piotra Tomasza, ważnego świętego karmelitańskiego z XIV w. Święty Piotr Tomasz był nuncjuszem papieskim, współpracownikiem króla Cypru Piotra (którego gościł w Krakowie król Kazimierz Wielki razem z Wierzyńkiem) i wraz z nim architektem krucjaty w latach 1365–1366, która zakończyła się zdobyciem Aleksandrii. Sam św. Piotr Tomasz, ranny w czasie oblężenia, wycofał się na Cypr, gdzie zmarł w Famaguście w 1366 r. Jest to święty dziś prawie zapomniany, nierzadko marginalizowany także przez historyków zajmujących się samą krucjatą z 1365 r.⁴. W hagiograficznej tradycji karmelitańskiej znany z nadzwyczajnej miłości do Najświętszej Dziewicy Maryi i ze swych widzeń maryjnych oraz przywiązania do zakonu (do końca życia używał tytułu „Brać” – jak zwykli czynić karmelici, czyli Bracia NMP z Góry Karmel – który preferował przed tytułaturą oficjalnie mu przysługującą jako arcybiskupowi i legatowi papieskiemu). Czytelnikowi związanemu z Bydgoszczą

¹ „Textus et Studia Historica Carmelitana” 42, Edizioni Carmelitane, Roma 2016, ss. 604 oraz „Textus et Studia Historica Carmelitana” 43, Edizioni Carmelitane, Roma 2017, ss. 603.

² „Textus et Studia Historica Carmelitana” 38, Edizioni Carmelitane, Roma 2015, ss. 506.

³ Zob.: D. Papenbrocke SJ, *The Bollandist dossier on St Albert of Jerusalem*, ed. and transl. Patrick Mullins O. Carm., „Textus et Studia Historica Carmelitana” 39, Edizioni Carmelitane, Roma 2015, ss. 338.

⁴ Por. np.: L. Burkiewicz, *Aleksandria 1365*, Warszawa 2014.

można przypomnieć, że obraz św. Piotra Tomasza znajduje się w stalach pokarmelitańskich przechowywanych w bydgoskiej katedrze.

Książka składa się z trzech części. Najpierw krótka i esencjalna *Introduction* (s. 9–20) Mullinsa wprowadza nas w kontekst zaprezentowanych tekstów o św. Piotrze Tomaszu. Następnie mamy tłumaczenie z łaciny na angielski tzw. Dossier Henschena o św. Piotrze Tomaszu zawartego w *Acta Sanctorum Ianuarii* (t. 2, Antwerpia 1643, s. 990–1023). Idąc za oryginalnym układem, Mullins dzieli całość na dwie części: wprowadzenie zasłużonego jezuita *Henschen's Introductory Commentary...* (*Section 1*, s. 23–68) oraz *The Life...* św. Piotra Tomasza autorstwa kanclerza Philippe'a de Mézières (*Section 2*, s. 71–267). Całość jest dopełniona bibliografią przedmiotu (s. 269–282), po której następuje *Index* (s. 283–303) – jednocześnie osobowy, geograficzny i rzeczowy.

W całości najistotniejsze jest krótkie wprowadzenie (*Introduction*), w którym Mullins – nie wprost co prawda – tłumaczy, dlaczego warto zainteresować się tekstem bollandystów przedstawionym w *Acta Sanctorum*. Niepełne 10 stron tekstu tego *Introduction* jest dopełnione trzema ilustracjami: nieopisaną i mało wyraźną mapą polityczną Europy w 1360 r. (s. 18), reprodukcją na s. 990 z *Acta Sanctorum Ianuarii II* oraz reprodukcją podobizny G. Henschena wziętą z *Acta Sanctorum Maii VII*, s. I.

Ta *Introduction* Mullinsa jest na tyle ważka, że warto jej poświęcić więcej uwagi. Ojciec Mullins dzieli swoje wprowadzenie na sześć sekcji, z których pięć posiada własne tytuły odnoszące się do ich treści. Pierwsze dwa akapity wspominają samego św. Piotra Tomasza oraz autora jego najbardziej autorytatywnego *The Life...*, średniowiecznego kanclerza Cypru Filipa de Mézières, oraz innych hagiografów świętego karmelity: Jeana Carmessona i Luke'a Waddinga. W paragrafie *The Bollandists and the Dossiers on Other Carmelites* (s. 10–11) Mullins wskazuje na właściwy powód zainteresowania tekstem o św. Piotrze Tomaszu. Umiejscawia bowiem pracę Henschena wewnątrz kontrowersji o starożytność zakonu i jego fundację eliańską, wywołanej przez bollandystów między jezuitami i karmelitami. Bollandyści, opracowując pierwszy tom swych *Acta Sanctorum*, od początku podważyli przynależność do zakonu karmelitańskiego starożytnych świętych, jak choćby św. Telesfora czy św. Cyryla Aleksandryjskiego. Pod piórem Mullinsa, który tematowi poświęca zaledwie półtorej strony, dyskusja traci nie tylko swoje realne proporcje i konsekwencje, ale jest też słabo oddana, pomijając zresztą całą współczesną – prowadzoną znowu przez jezuitów (widać, że historia uparcie lubi

się powtarzać...) – debatę nad dziełem bollandystów. Owszem, Mullins wraca dalej do tego tematu w części *The Carmelite Reception of Henschen's Dossier* (s. 15–16), ale praktycznie, oprócz stwierdzenia rzeczy oczywistych w telegraficznym skrócie, nie znajdujemy nic nowego i pogłębionego.

Dwie następujące po sobie części *Introduction*, a mianowicie *The Structure and Content of the Introductory Commentary* (s. 11–12) oraz *The Life Written by Philippe de Mézières* (s. 12–15), są oczywiście poświęcone omówieniu tekstu tłumaczonego. Pierwszy fragment jest jednak zasadniczo tylko krótkim streszczeniem czterech paragrafów wprowadzenia samego Henschena. Drugi fragment najpierw krótko przybliży postać samego Filipa de Mézières – autora tekstu żywota św. Piotra Tomasza. Robi to jednak bez odwołania do jakiegokolwiek bibliografii, może mając za oczywiste wszystko, co można o tej postaci wyczytać choćby w artykułach encyklopedycznych, ale kilka ważnych studiów, które się ukazały w ostatnich latach – choćby dla aktualizacji wiadomości historiograficznej – „wypadałoby” wskazać. Następnie Mullins poświęca kilka linijek na omówienie samego tekstu, z którym również Henschen miał trochę problemów, i po latach (1659) opublikował poprawioną wersję swojej transkrypcji opublikowanej w *Acta*. Jeden akapit Mullinsa ma jednak wartość szczególną w tym fragmencie: omawia pracę Papenbroecka i jego ocenę wartości historiograficznej *The Life... św. Piotra Tomasza*, zwłaszcza w punktach krytycznych tradycji eliańskiej i maryjności świętego karmelity. Kończy Mullins ten fragment uwagą o śródtytułach w edycji Henschena zaczerpniętych od Pauwelsa, bowiem sam de Mézières ich nie stosował.

Ostatni fragment *Introduction* jest zatytułowany *Reading This Translation of Henschen's Dossier* (s. 16–18). Wyjaśnia on kilka ważnych dla tłumacza kwestii: wyborów leksykograficznych, sposobów rozwiązania problemu przejścia od długich zdań średniowiecznej łaciny do współczesnego ducha języka angielskiego oraz wyjaśnienia niektórych niejasnych miejsc, gdzie znajdują się cytaty czy raczej wolne odwołania do dzieł znanych cypryjskiemu kanclerzowi.

Samo tłumaczenie na angielski, które Mullins publikuje w dwóch sekcjach: komentarza wprowadzającego autorstwa Henschena oraz tekstu właściwego *The Life... spisanego przez Filipa de Mézières*, ocenić może najlepiej sam czytelnik. Dla orientacji w treści tych dwóch sekcji wystarczy wskazać, że Henschen cztery paragrafy swojego komentarza wprowadzającego poświęca następującym zagadnieniom: kolejnym poselstwom św. Piotra Tomasza w funkcji legata

papieskiego, stolicom biskupim przez niego obejmowanym, śmierci i kultowi powstałemu wokół jego osoby i wreszcie pismom jemu poświęconym. Natomiast tekst właściwy *The Life...* jest uporządkowany w 22 rozdziałach, z których – po krótkim prologu odautorskim – pierwsze dwa opisują życie świętego karmelity do momentu rozpoczęcia działalności legata papieskiego, rozdziały 3–18 opisują jego działalność polityczno-kościelną aż do krucjaty aleksandryjskiej w 1365 r. Ostatnie rozdziały (19–22) opisują okoliczności śmierci w 1366 r., kult rodzący się od tej chwili oraz zaproszenie do uznania jego chwały i włączenia się do czci świętego. Mullins tłumaczy też zawarty w edycji bollandystów *Appendix* (s. 262–267), który – choć oryginalnie nie pochodzi z dzieła kanclerza de Mézières, ale od jakiegoś nieznanego autora (prawdopodobnie karmelity) – konkluduje całość, zajmując się niektórymi szczegółami związanymi z pogrzebem świętego i jego kultu, tudzież przypomnieniem ważniejszych epizodów jego życia. Nie jest tu potrzebne szczegółowe streszczenie tych tekstów, bowiem są one znane historykom i hagiografom, którym zresztą wystarcza łaciński tekst *Acta Sanctorum*, dziś szeroko dostępny w różnych wersjach cyfrowych publikowanych w Internecie. Można więc, a właściwie należy, zatrzymać się na stronie edytorskiej i redakcyjnej tego wydania.

Tradycyjne wydania dwujęzyczne tekstów wybierają generalnie opcję przedstawiania tekstu tłumaczonego z jednej (zazwyczaj lewej) strony, a jego translacji z drugiej (zazwyczaj prawej). Jest to o tyle wygodne, że w miarę łatwo, zwłaszcza przy szczegółowszych podziałach, orientować się w korelacji obu tekstów. Mullins (albo Edizioni Carmelitane) zdecydował o innym rozwiązaniu: tekst główny jest tłumaczeniem, a tekst tłumaczony przeniesiono do przypisów. Dla czytelnika anglojęzycznego jest to oczywiście ułatwienie, przy założeniu domyślnym, że tekst łaciński jest zasadniczo raczej dla specjalistów (których zazwyczaj jest mniej). Swoisty „opór” czytelniczy budzić jednak może tego typu rozwiązanie, bowiem w ten sposób między paragrafami łacińskimi przeplatają się przypisy z objaśnieniami tekstu (szczególnie Sekcji 2) dwójakiego rodzaju: z notami komentarza Henscheny w angielskim tłumaczeniu i zaraz po tym, w nawiasie, z tekstem łacińskim; oraz z komentarzami samego Mullinsa. Jest zresztą przy tym trochę niekonsekwencji, bowiem czasem Mullins dokłada swoje komentarze bezpośrednio do przypisów zawierających tłumaczone noty Henscheny. Przy niezaprzeczalnej elegancji typograficznej oraz oczywistemu ułatwieniu dla czytelnika niezainteresowanego niczym innym jak samym tekstem, u tych, którzy chcieliby sięgać do

książki jako współczesnej edycji dwujęzycznej opatrzonej aparatem naukowym, może ona wywoływać nawet zniecierpliwienie, bowiem domaga się zdwojonej uwagi. Klasyczny układ edycji dwujęzycznych w tym względzie ma jednak swoje zalety przejrzystości... Warto jednak docenić inny wybór Mullinsa, który zdecydował, by każdy rozdział czy to komentarza Henschena (*Section 1*) czy samego *The Life...* (*Section 2*) rozpoczynać od kolejnej strony.

Na koniec pozostaje pytanie o potrzebę takiej edycji, jaka znalazła się w naszych rękach. Nie dlatego, żeby temat – dyskusji eliańskiej i tradycji karmelitańskiej – nie miał dziś relatywnej aktualności i nie był ważny. Zdawałoby się, że tekst prezentowany – zwłaszcza jeśli chodzi o *The Life...* – nie potrzebuje wydania krytycznego z tego powodu, że ukazała się już edycja tekstu Filipa de Mézières skolacjonowanego ze źródeł rękopiśmiennych, co oczywiście sam Mullins zaznaczył w *Introduction*⁵. Jednak pozostał on niedostępny dla przyszłowiowego „zwykłego” czytelnika, bowiem Smet ogłosił tylko wersję łacińską. O ile więc jest wielką zasługą niniejszej publikacji tłumaczenie na język żywy, o tyle może szkoda, że nie ma wyraźnie, także graficznie, zaznaczonych miejsc różnic między tekstami Henschena i tymi ustalonymi przez Smeta. Nie należałoby jednak wnioskować, że można by pominąć w takiej edycji tłumaczenia tekst *The Life...* Ogłoszenie tłumaczenia osobnego tylko *The Life...* albo tylko komentarza Henschenowskiego niewiele wnosiloby dla zorientowania się nie tylko w życiu św. Piotra Tomasza, ale także w tym kolejnym elemencie-etapie dyskusji karmelitów z bollandystami, jakim była publikacja tego *dossier* w 1643 r. Ta stara dyskusja z XVII i XVIII w. dziś jest na nowo przedmiotem badań nie tylko (czy raczej: nie tyle) karmelitów, ale i samych jezuitów – spadkobierców bollandystów. Dyskusja jest aktualna, skoro studia karmelitańskie nad Eliaszem w perspektywie charyzmatu własnego współczesnego Karmelu osiągnęły obecnie nową fazę, także dzięki owocom tamtej. Właśnie w tej perspektywie inicjatywa Mullinsa, by przybliżyć czytelnikom nie tylko *The Life...*, ale także komentarz Henschena, jest pomysłem nie do przecenienia. I z tego samego powodu należy być nieco rozczarowanym tak nieopłębionym w *Introduction* obrazem szerszego kontekstu owego *dossier* bollandystów, także jeśli weźmiemy pod uwagę dobór literatury,

⁵ J. Smet (ed.), *The Life of Saint Peter Thomas by Philippe de Mézières edited from hitherto unpublished manuscripts with an introduction and notes*, „Textus et Studia Historica Carmelitana” 2, Edizioni Carmelitane, Roma 1954, 2016, s. 242.

choćby tej podanej w *Bibliography* (s. 269–282), gdzie brak nie tylko wielu prac dotyczących samego Filipa de Mézières, które ukazały się w ostatnich latach, jak i współczesnych studiów jezuickich nad tematem (choćby o samym Henschenie). W tym aspekcie całość pracy rozczarowuje, czy też raczej zawodzi oczekiwania względem edycji krytycznych.

Te uwagi bynajmniej nie chcą (bo nie są w stanie) odbierać oczywistej zasługi i wartości pracy o Mullinsa. Można jedynie żałować, że rodzimi polscy uczeni, także karmelitańscy obu gałęzi, tak mało uwagi poświęcają tym ciekawym tematom, czy to jeśli chodzi o samą średniowieczną hagiografię karmelitańską, czy o średniowieczną historię zakonu, a także o rozwijającą się obecnie dyskusję wokół dzieła bollandystów.

Ks. Marcin Puziak